

Sygn. akt V KO 130/20

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **A. K.**,
oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 14 stycznia 2021 r.,
wniosku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKz (...),
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł :

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKz (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro sprawiedliwości. Uzasadniając swoją inicjatywę, przedstawił przebieg głównego toku postępowania karnego, w którym zapadło postanowienie Sądu Najwyższego, wydane na podstawie art. 37 k.p.k. (sygn. akt V KO 2/20). Wskazał, że także rozpoznanie przez sąd miejscowo właściwy zażalenia na rozstrzygnięcie w kwestii wpadkowej – zwrotu sprawy prokuratorowi na podstawie art. 344a k.p.k. – może w odbiorze społecznym wywołać przekonanie o braku warunków do rzetelnego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym instytucja ustanowiona w art. 37 k.p.k. ma wyjątkowy charakter, stanowiąc odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Z tego względu wspomniany przepis musi być wykładany restryktywnie, albowiem nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., IV KO 41/18, LEX nr 2498080; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., III KO 54/18, LEX nr 2508529*).

Niewątpliwie istotnym dobrem wymiaru sprawiedliwości jest jego autorytet budowany m.in. w toku rozpoznawania spraw budzących szerokie zainteresowanie opinii publicznej. Odbiór procedowania sądu oraz zapadłego w tego rodzaju sprawach rozstrzygnięcia oddziałuje na wizerunek organów wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza w kontekście naczelnej dla sądów i trybunałów wartości, jakimi jest bezstronność i rzetelność postępowania. Niemniej jednak należy także podzielić prezentowany w judykaturze pogląd, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040*).

Przechodząc na grunt realiów procesowych niniejszej sprawy należy podkreślić, że przedmiotem postępowania, którym objęty jest wniosek Sądu Apelacyjnego dotyczy jedynie zażalenia na postanowienie o zwrocie sprawy prokuratorowi z uwagi na istotne braki postępowania przygotowawczego (art. 344a

k.p.k.). Charakter tego postępowania, zwłaszcza w instancji odwoławczej, nie uzasadnia tych obaw, które podzielił Sąd Najwyższy badając potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. w zakresie głównego przedmiotu procesu (modyfikacja materiału dowodowego prowadząca do zakłóceń procesu dokonywania ustaleń faktycznych). Trzeba w tym kontekście – i na tym etapie postępowania – zważyć, że postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. akt V KO 2/20, sprawę tę przekazano z Sądu Okręgowego w S. do Sądu Okręgowego w P., a zatem do sądu w ramach apelacji (...) Wydając powołane postanowienie Sąd Najwyższy uznał zatem, że dostrzeżone zagrożenia dla zachowania standardu rzetelnego procesu dotyczy jedynie postępowania przed Sądem *meriti*, nie zaś – w przypadku ewentualnego zaskarżenia wydanego przez ten Sąd wyroku – procedowania przez Sąd Apelacyjny w (...), który będzie właściwy do rozpoznania apelacji, jeżeli oczywiście taka w przyszłości zostanie wniesiona. Tym bardziej więc należy uznać, że rozpoznanie zażalenia w kwestii wypadkowej przez Sąd Apelacyjny w [...] nie stwarza zagrożenia dla bezstronności Sądu, a tym samym i dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyższe uwagi, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.